

# Paweł Stasiak, Ocean codzienności

Przez zamknięte drzwi promień słońca wpadł  
I chciał już zostać  
Dzielić ze mną noc, zwyczajne szare dni  
To byłaś ty  
Dałaś mi coś na zawsze, prawdziwą szansę

Przez ocean codziennych trosk przez morza łez  
Popłynąć chcę z tobą  
Odkryjemy nieznany ląd  
Ukryty gdzieś daleko stąd

Spośród wielu dróg wybrałem właśnie tę  
Wybrałem ciebie  
Choć przewrotny los nie szczędził gorzkich chwil  
Ufałaś mi  
Dałaś mi coś na zawsze, nową szansę

Przez ocean codziennych trosk przez morza łez  
Popłynąć chcę z tobą  
Odkryjemy nieznany ląd  
Ukryty gdzieś daleko stąd

Choć nie dałem ci nic, nie pozwól mi  
Bym z kamienia był, nie pozwól mi  
Bo ty jedna mnie znasz...